

## KURIER LITEWSKI

w WILNIE dnia 15. Lipca V. S. ROKU 1808.

PINSK. Dnia 22 maja roku teraźniejszego o godzinie 6 po południu w dobrach swoich dziedzicznych Stolinie z żalem Familii, przyjaciół, współ Obywateli, sług i włościan, zszedł z tego świata JW. Kaetan Korzeniewski Regent W. X. L. kawaler orderow Orła Białego i S. Stanisława mąż pełen cnot prawdziwego Obywatela, stałości w przyjaźni, gorliwości o szczęście swojej Familii, oycowskiej pieczy dla swoich sług i włościan, którymi rządząc naysłodszy przez czas życia, zostawił dowód pamięci swojej dla nich w Testamencie, przeznaczając uwolnienie i nagrody dla sług którzy go otaczali, darując roczny czynsz, Daininy i wszelkie Remanenta pieniężne i zbożowe, jakie miał na swoich włościanach, których dwatisię chat posiadał, a umierając obrządkiem Chrześcijańskim, sumę kilka tysięcy złotych Polskich wynoszącą na prawdziwych zebaków rozdać zalecił, i osobno dziesięć tysięcy złotych polskich na Szpital Dzieciątka Jezus w Warszawie z dóbr swoich w Xięstwie Warszawskim będących wylczyć obowiązał JW. Sukcesorow; nadto czyniąc fundusz na trzech Xięży przy Kościele Stolinskim przez siebie wymurowanym, domy i place do tego przeznaczył; aby zaś wieczną i pożyteczną uczynił pamiątkę, odpowiadając naysłodszy nam Panującego Monarchy zamiarom, włożył obowiązek na wyż rzeczonych Xięży uczenia czytać, pisać i rachować ubogą Szlachtę okoliczną i dzieci włości Stolinskiej. Te tak pożyteczne dla dobra Towarzystwa Ludzkiego zamiary, aby dla innych były przykładem do naśladowania, publiczney oddaemy wiadomości.

S. PETERSBURG VS. d. 30 Czerwca. Dalsze czynności wojsk Rosyjskich w Finlandyi. D. 11 czerwca od GL. Raiewskiego przyszło doniesienie, iż trzyma się dawnego stanowiska, posławszy silną pomoc do Lappo, część wojska na drogę ku Lindulax. GL. Kamiński uwiadomił, że odgłos o lądowaniu nieprzyjaciół w lęgo przywiodł iego do posłania posłków jazdy i piechoty wojsku naszemu które się tam znajdowało z Helsingfors, sam nawet chciał pośpieszać z liczniejszym korpusem; lecz odebrawszy wiadomość o odparciu Szwedów, Rosyianie na swoje miejsce powrócili. D. 10 wyszła z Sweaborga dywizya 3 galerney flottylli z wojskiem; reszta statków pozostałych w tym porcie, i przybyłe z Roczensalmu szalupy działowe ludem osadzone rozdzieliły się na 2 części, z których 1 okrywać będzie brzegi między Sweaborgem i Hangut zmierzając to miejsce, z między Sweaborgem i starą granicą. Nazajutrz z dywizją i flottylli złączyła się 2, zalecono im postępować na przód,

uważać wszędy nieprzyjaciół, wysyłać statki na dalsze krążenie, skoro zaś postrzegą, że Szwedzi gdzie wylądowali, połączone wszystkie dywizye razem iść miały na miejsce lądowania, i przecinać odwrót Szwedom. GL. Raiewskiemu zalecono, opatrzywszy się w żywność iść na przód, i ziskać nieprzyjaciół; ponieważ słaba pogoń iaka G. Klinsporn czynił za korpusem Raiewskiego, wątpić każe o iego siłach; jeżeli zaś główną potęgę swoją zwrócił na Kuopio, postąpienie Raiewskiego i attak stanowisk Szwedzkich uczynić może silną dywersją.

D. 12 wojska z przedniej straży GL. Barclay de Tolli przybywszy do Warkhaus i nie znalazłszy tam nieprzyjaciół, odebrały rozkaz wysłać wszystkich kozaków, ażeby z lewej strony obeszlą jeziora to miejsce opasujące dla ścigania Szwedów; wysłani wszędzie znaleźli mosty spalone, przez co nic pomyselnego sprawić nie mogli. D. 4 rano GL. Barclay de Tolli wysłał 3 półk strzelców z minerami i półkowemi cieślami, wszystkich opatrzywszy w narzędzia szanćowe, ażeby zepsuć te mosty naprawili; wojskom zaś lekkim iść kazał w lewą stronę, i otwierać komunikacyę z GM. Łabanowem, gdyż naprawienie mostów prostą do Warkhaus mogłoby iego zatrzymać dnikiłka. Tymczasem GM. Łabanow szedł przez Piekseniaki; straż iego przednią spotkał nieprzyjacielski podjazd połączony z tłumem pospółstwa pod Putkolą; wszyscy rozbiegli się po kilku wystrzałach. Zatem GM. Łabanow kazał ogłosić oświadczenie o przyłączeniu tego kraju do Rosyi, i bez żadney przeszkody mieszkańców i duchowieństwo do przysięgi prowadził. D. 5 GL. Barclay de Tolli ruszył z Warkhaus nie bez wielkiej trudności, dla zepsutych mostów, d. 6 wszedł do Weimastmiaki, gdzie złączył się z GM. Łabanowem, który tam przybył z rana. Tego nieprzyjaciół przez kilka dni ciągle potykał w Wiper, Jagomeki, nakoniec o wiorst 15 od Weimastmiaki; w ostatnich 2 rozprawach Szwedzi co chwila odbierali posiłek, tak iż naostatek według powieści ienców mieli 1500 jazdy i piechoty z 5 armatami; lecz przedniej straży Rosyjskiej powodziło się zawsze bok zabierać, i tym sposobem do odwrótu przymuszać. U GM. Łabanowa przez cały czas ubito ludzi 20, raniono do 40. Po zajęciu Weimastmiaki patrole nasze odkryły nieprzyjaciela zmocnionego batteryami i szanćami o 7 wiorst od tego miejsca za rzeką. GL. Barclay de Tolli wysłał Półkownika Paulucci z jazdą i strzelcami dla przejrzenia stanowisk, ten znalazł Szwedów już ustępujących, straż ich tylną wszystkie mosty paliła. Półkownik chciał temu prze-



szkadzać; ztąd przyszło do strzelania, w którym zraniłszy 2 strzelców, raniony Porucznik Wiśniuków, żołnierzy 8; tymczasem nieprzyjaciół cofał się śpiesznie, i przeprowił się za jezioro. D. 7 rano straż przednia Rosyjska zajął miasto Kuopio, za nią przyszła brygada GM. Rachmanowa. Na drogę do Vasa prowadzącą posłano kozaków, ażeby zająwszy Rautalambi pomknęli podiaży swoje na przód ku Koiwisto; sam zaś GL. Barclay de Tolli pełniąc ogólne rozrządzenie zamysłał ruszyć d. 8. W Kuopio zostawiony GM. Rachmanow z Nizowskim, Rewelskim półkami muskietyerów, batalionem strzelców leibgardyjskich, ułanami, kozakami. Temuż wodzowi zlecono utrzymywać porządek wewnętrzny, i bezpieczne drogi komunikacyjne; zatem wszystkie straże najbardziej w Warkhaus i Lile oddano w komendę jego. Po odebraniu tej wiadomości zalecono GL. Raiewskiemu półk 24 strzelców ruszyć ku Lindulax, łącząc z nim część wojska od Lappo, resztę zaś ludu swego zebrawszy postąpić na nieprzyjaciół, ażeby tym obrotem niespodzianym upewnić obrót GL. Barclay de Tolli. Od Nystadu przyszła wiadomość, że nieprzyjacielskie okręta zgromadziły się blisko Warcola za wyspą Gustaw Kapeli w zamiarze uderzenia na stanowisko nasze w Helsing, przeto nasze wojsko ze wsi wyprowadzono i postawiono w otwartym polu, wszystkie przystanie zajęto strażami; tam zaś gdzie najbardziej wypada spodziewać się Szwedów, zapalono ogień, i co godzina dawało się hasło. Dwie dywizye flotylli złączyły się blisko brzegów pod wsią Lemma, i przedsięwzięły dalszą podróż ku Ominez czyli wyspie Hanga, ztąd uważać mają obroty przeciwników, i posyłać statki dla krążenia.

D. 13 GL. Raiewski donosił, że Szwedzi zająwszy Hamle Karleby, zbliżyli iak najbardziej straż swoje do Nicarleby; d. 8 15 kozaków na straży w Sumbe stojących o wschodzie słońca atakowała piechota nieprzyjacielska iadzą wsparta; w tej gonitwie 8 ludzi nam zabito i raniono. D. 10 przednia straż Szwedzka była już o wiorst 12 od miasta; na morzu zaś postrzeżono 8 okrętów płynących nie daleko brzegu. Pod Nicarleby znajdował się pod komendą GM. Jankowicz półk Permski i Mohilewski muskietyerów, 23 strzelców, i nieco kozaków. GL. Raiewski osądził za rzecz przyzwoitą zmocnić jego 26 półkiem strzelców. Pod Lappo z GM. Kazańskim rozłożono półki Siewski i Kałużski muskietyerów, batalion Wielikołuckiego z 9 armatami, nieco huzarów i kozaków. Pod Lilkiro batalion Wielikołuckiego, Piotrowskiego, Biełozierskiego, huzarów i kozacy; reszta wojsk do tego korpusu należących złożona z batalionu Piotrowskiego, Riazanńskiego, 2 strzelców, huzarów, leib kozaków znajdował się w Christianstadt, Wasa, Orowaisa Tobb, i na brzegach morskich. Tego dnia wieczorem odebrano wiadomość z Hangut, że d. 11 o godzinie 4 z południa widziana była nieprzyjacielska flotta z 33 statków złożona, które pokazały się ze strony Westa; wszystkie zbliżyły się do Gustaw Wern, i czas nieiaki tam zabawiwszy

złożyły się za wyspami. W nocy d. 14 przyszła wiadomość od GL. Raiewskiego, że d. 12 GM. Jankowicz dla zmocnienia się wojsk Szwedzkich został przymuszony ustępować. Skutki tego odwrotu nie są wiadome, lecz zabiegając wszelkiemu nieporozumieniu przepisano, żeby korpus GL. Raiewskiego punkt ustępu swego miał w Lappo, gdzie iednocząc wszystkie siły swoje, i znajdując się na linii nieprzyjacielskiej, miał czekać zbliżenia się GL. Barclay de Tolli, i zakrywać komunikację ku Tawasthus.

D. 15 rano donosił GL. Barclay de Tolli, że z kolumną swoją która składała się z półków leibgrenadyerskiego, Azowskiego, 3 strzelców, mine-rów, ułanów, i kozaków przybył do Rautalambi; szczupła garstka Szwedów będąc odcięta przez straż przednią GM. Łabanowa od innych wojsk ustępujących do Kuopio, ciągnęła przez Rautalambi, a o wiorst 15 od tego miejsca przez jezioro Kizwizalmi zepsuła 2 znaczne mosty dające komunikację między wyspami, prom w trzecim miejscu, i pochwywszy łodzie uszła jeziorami ku północy, przez co pogoń wojsk naszych została wstrzymana; lecz na to nie zważając straż przednia z 3 półku strzelców i kozaków złożona ile możliwości przeprowiać się poczęła. Wice Admiral Sariczew donosił, że na krążenie wysłał Kuter Opita i korwetę Karolina, z których pierwszy powróciwszy do portu przyniósł wiadomość, iż na drodze do Parkalauto widział stojący okręt 3 masztowy, który nie znaiomemi znakami dawał rozkazy 2 innym statkom wielkim. Rosyjanie ażeby odciętemi nie zostali przewyższającą siłą, płynęli do Bałtyckiego portu, i na swoje stanowisko powrócili. Komendant korwety Karoliny widział dobrze 2 okręta i wielką fregatę płynące do Suropo, które później złożyły się. Dla ciszy panującej na morzu Rosyjanie stali w Bałtyckim porcie; lecz wkrótce Opita była wysłana dla zrowadzenia korwety Karoliny.

D. 16 rano przybyły do Abo 4 szalupy działowe posyłane do Jungfersund dla zrowadzenia statku przewozowego; te donosiły że widziały w odległości na miejscu otwartym przeciw Jungfersund kilka okrętów pod żaglem; powracając zaś od wyspy Korpo ujrzały płynących ku Jungfersund 12 szalup działowych. Wiadomość odebrana tego dnia od straży lądowych z wyspy Kimito, iż nieprzyjacielski statek zbroyny przybił do lądu między Hangut i Kimito pod wyspą Firbi, rozmierzał zatokę, dowiadywał się o przystani i drodze do Bierno i Strema, złączona z doniesieniem szalup działowych i wiadomościami przysłanemi od GM. Szepielewa z Chelsinga, że nieprzyjacielskie statki od Wirtsanoia i Gustaw Kap zmierzały do Korpo, rozumieć kazała, że Szwedzi chcą dokazywać cokolwiek około Kimito, ażeby przecieli komunikacją miasta Abo z Hangut. i Helsingfors, później zajęli Hangut, dla morskiej i lądowej potęgi swojej szukając w każdym czasie mocnego stanowiska. Zatem rozkazano flotylli Rosyjskiej wysłać do Helsing na zmocnienie stanowisk nadbrzeżnych kilka statków; innym zaś



płynąć do Jungfersund, ażeby oczyściwszy to prześcisie były bliższe łączenia się z 3 dywizją flotylli, a co było rzeczą najważniejszą, zbliżyły się do statków przewozowych z żywnością. Reszta później.

BAYONNE d. 23<sup>o</sup> czerwca. Zawczora Minister skarbowy Prezydent Junty Azanza, czytając temu zgromadzeniu kazal projekt przyszłej konstytucyi napisany dla narodu Hiszpańskiego za rozkazem Imperatora Francuzkiego. Junta natychmiast kazala dzieło drukować, którego exemplarze będą rozdane wszystkim deputatom, ci zaś po trzydniowej rozprawie podadzą zebraniu powszechnemu każdy swoje uwagi nad prawem nowem, wolno jednak będzie każdemu później zabierać głos i mówić, gdy każe potrzeba objaśnienia wynikających trudności. Nazajutrz d. 21 Prezydent Azanza pytał się deputatów, ażeby oświadczyli którzy z nich pragną głos zabierać i mówić o wiadomym projekcie konstytucyi. Powstał Jela reprezentant kupiecki z Burgos, i pochwaliwszy konstytucyą która wkrótce ma być dana ludowi Hiszpańskiemu, dowodził iak pożytecznie będzie zostawić na stopniu dawnym cło w Burgos wybierane od czasu dawnego za przednią wełnę która wychodzi za granicę; mowa jego piękna lecz długa cale posiedzenie zabrala. D. 22 rozdawano deputatom w druku konstytucyą, a Minister Azanza kollegom przypominał, żeby uwagi swoje nad dziełem podawali, co uczynili niektórzy, ich myśli zebrali i zapisali Sekretarze. Reprezentant Królestwa Nowey Grenady w Ameryce Texada miał rzecz długą, przekładając potrzebę, interes, chęci osad Hiszpanii zamorskich, i pokazał dla iakich przyczyn wszystkie do główny oyczyzny mają być przywiązane; zganił postępowanie dawniejsze z niemi dworu Madryckiego. Ciekawie słuchano mówiącego. Junta Prezydentowi zleciła prosić Króla, żeby z podanych od Texady środków najdogodniejsze wybrał, dla przywrócenia osadom żądanych dawno swobod, i połączenia węzłem ścisleyszym Hiszpanii z Amerykanami, których uważać trzeba za część znaczną wielkiej rodziny narodu osiadłą w odległych krajach.

MADRID d. 15 czerwca. Dziś na radzie rządowej czytano 3 pisma Królewskie; w 1 wyraził Monarcha, że przyjmując koronę Hiszpańską z rąk Imperatora Francuzkiego, mianuje swoim Namiestnikiem W. X. Berg i Clwii, dając onemu władzę rozkazywania w niebytności swojej. W piśmie 2 Król Józef mówi do Hiszpanów. Ustąpił mnie brat Napoleon waszą koronę, przyjął z rąk Karola 4 i Xiążąt jego domu. Otwierając pole tak obszerne do pracy Opatrzność widziała serce nasze, da więc się potrzebną do uszczęśliwienia ludu wspaniałomyślnego, który opiece naszej powierza. Szczęśliwym zostanę w ten czas, gdy zadość uczyniwszy nadzieiom poddanych, sam wewnętrznie przekonany będę, że m dopełnił powinność moją, utrzymując religią w stanie iak dziś kwitnącym, Monarchią całą i zawsze udzielną. Przy pomocy duchowieństwa, szlachty, ludu mam

nadzieję przywrócić te czasy, gdy świat widział chwalebne imie narodu Hiszpańskiego; szczególniej zaś pragnę ugruntować pokoy i dobro każdego z poddanych na doskonalszym urządzeniu towarzyskiem. Czynić dobrze całemu narodowi nie krzywdząc prywatnych obywatelów, zamiarem jest naszym. Niech tylko Hiszpani będą szczęśliwemi, a to samo chlubę i szczęśliwość nam przyniesie największą. Na iaką nie odważyłbym się ofiarę dla dobra waszego? Dla Hiszpanów, nie dla osobistej korzyści królować będę.

W piśmie 3 Król nowy zapewnia osady Amerykańskie i inne do Hiszpanii za morzem należące, iż rzadzić onemi chce po oycowsku, nie czyniąc różnicy między kolonistami a obywatelami Europejskiej Hiszpanii; przypomina im że z matką oyczyzną łączy ich ieden interes, religia, język, obyczaje; przestrzega iż nieprzyjaciele chcą ich rozdziwić szukając zguby iednych i drugich, zysku zaś własnego. Wiadomość o rewolucyi która dynastyą Burbońską przemieniła u nas na Napoleonową, przesłać usiłuje rząd ze wszystkich portów do Ameryki; zdaie się iż niepodobno będzie Angielskim flotom przeszkodzić ażeby z tak wielu wysłanych statków ieden przynajmniej na miejsce nie trafił. Spodziewają się Hiszpani, że ich zamorscy bracia o zasłanych odmianach ostrzeżenia będą, wprzód niż nieprzyjaciel rzuci nasienie niezgody, tém bardziey iż Amerykanie Anglików i Portugalczyków niecierpiący wierzyć im niezechcą, chociażby nawet prawdę donosili. Jeszcze rozumieją Hiszpani, że osady Amerykańskie w odmianę Dynastyi upatrywać będą dla siebie wielką pomysłność, i pobudkę przywiązania się do Hiszpanii Europejskiej; bo ile religia, język, interes, obyczaje łączą osady z Hiszpanią, tyle ich różni i oddala od Anglii. Mexico, Lima, Buenos Ayres, inne miasta główne chcą zostać Hiszpańskiemu, pragną tylko, żeby odtąd osady z większą sprawiedliwością i ludzkością rządzone były niż przez upłynione 3 wieki; niech droga do wojskowych zaszczytów, cywilnych urzędów, handlowych zysków równie otwarta będzie Amerykanom iak Hiszpanom rodowitym. Nowa Dynastia panowanie swoje zaczęła oświadczać nie popospolite osadom względy; deputaci ich imieniem wchodzą w Bayonne do Junty, więc jest nadzieja że osady zyskają pod nowym rządem, więc Mexico i Peru, Plata, Chili, Terrafirma nie tylko nie zechcą być obojętnemi, ale owszem czynnie przyłożą się do pokonania Anglików dla dobra własnego.

O domowych rozruchach Hiszpanii rząd ogłosił co następuje. G. Dupont na czele korpusu woysk Francuzkich zmierzając do Cadix, gdy d. 24 Maia ciągnął przez Anduiar, został ostrzeżony, że gromady obywatelów Andaluzyi, broń wzięły, przyłączyły do siebie tłum kontrabandystów, i zbродniów z więzienia uwolnionych; ciągneli Francuzi kilka kolumnami; Dupont zatrzymał się nieco i wszystkie ziednoczył. D. 7 czerwca przyszedłszy do mostu Alcolea wydarł 2 armaty rokoszanom, ścigał uciekających do Lancha, i resztę ar-



telleryi zabrał. Pogoń trwała do bram Cordowy, do którego miasta wtargneli Francuzi, i bunt uśmierzyli. W drugiej stronie do miasta Tudela zgromadziło się 12 t. buntowników; poszedł ku nim G. Francuzki Lefebvre, przeprawił się za rzekę Ebro, artylleryą w batteryach postawioną zdobył bagnetem, ścigał w krok uciekających rokoszanów, i zupełnie rozproszył. Podobnym sposobem lud zbuntowany w Valladolid wiele swawoli dozwolił sobie, i w liczbie 5 t. zbroynych poszedł nad rzekę Pisuerca chcąc przeprawę zatrudnić. Pośpieszyli ku nim Generalowie Francuzcy Merle i Lasalle z 2 dywizyami, iedney z 4 armatami dość było; rozkoszani poszli w rozsypkę zostawiając na boiowisku 5 dział i t. sztuk broni ognistej, chorągiew, żywność, ammunicyą; tegoż d. zwycięzca do Valladolid wkroczył.

WIEDEN d. 7 lipca Cesarz zwoływa sejm Węgierskich stanów do Presburga na d. 28 sierpnia, chcąc ułatwić trudności zachodzące względem dopełnienia wojsk regularnych tego Królestwa, i pospolitego ruszenia które ma być zawsze do potrzeby gotowe; na ten koniec już są wydane listy Królewskie. Z Semlina wiadomość odbieramy, że nieprzyjazne kroki między Serwianami i Turkami rozpoczęte zostały. Tutejsze papiery skarbowe kurs mają bardzo niski, teraz za czerwony złoty gotowizny płacić trzeba 13 zł. ryń. papierami. Do tego upadku przyczyniły się najwięcej pogłoski o nowej wojnie, do których były powodem: posyłanie licznych gońców z Wiednia do Paryża i przeciwnie, podział wojsk Austriackich na 5 obozów, formowanie rezerwy, zwołanie seymu do Presburga celem wzbrowienia Węgrzynów, wyjazd posła Austriackiego z Munchen, Bawarskiego z naszej stolicy, nagła podróż Arcy Xiążąt kilku do prowincyi, założenie Francuzkich obozów w Friulu, etc. przybycie Wice Króla Eugeniusza do granic Austriackich; ale te wszystkie pogłoski, podróże, marsze, zjazdy podziś dzień miłej nam spokojności nie odbierają, chociaż dawno o nich mówimy.

LONDYN d. 17 czerwca. Po uspokojonym rozruchu w Manchester powstał inny w Rochdale mieście Hrabstwa Lancaster; upadek rękodzieł był onego przyczyną; żołnierz spokojność przywrócił; lecz ponieważ dowodzce uciekli, rząd znaczną nagrodę za ich poymanie przyrzekł. Z portu Irlandzkiego Cork wychodzi wkrótce flota przewozowa, na którą G. Wellesley zabrał 6 t. żołnierza; rozumiemy że ta wyprawa idzie do Ameryki południowej. Parlament zgadzając się na płacenie Królowi Szwedzkiemu pieniężnych posiłków na rok million 200 t. Sterlingów, naznaczył 300 t. które mają być zaliczone Ferdynandowi 4 w Palermo. Papiery nasze bardzo dawno nie były na stopniu tak wysokim jak są dzisiaj; 3 procenta czyniące płacą się po 70 od sta. Król nasz Jerzy 3 jest zdrów zupełnie, i często widzieć się daie na przechadzkach publicznych. Kupieckie floty mianowicie z wysp Antylskich spokojnie zawijają do portów Angielskich.

PARYZ d. 28 czerwca. G. Sebastiani w nagrodę męstwa, przezorności, i odwagi okazywanej w obronie Constantinopola przeciw Anglikom,

wyieżdżając z tej stolicy otrzymał od Sultana Mustafy 4 w podarunku szablę, którą miał niegdy nosić Cesarz Konstantyn; dotąd chowano ją w skarbcu Sultańskim, żelazo jest stare figurami i napisami złotymi pokryte; rękojeść nowsza drogim kamieniem sadzona.

W Bayonne Minister Azanza oświadczył deputatom Hiszpańskim, że Król Józef chcąc podnieść naprzód upadłe rolnictwo, znieść postanowił cła wybierane dotąd od wina i drugich produktów. Junta Monarsze złożyła podziękowanie, przez deputacyą, na której czele był X. Infantado. Wkrótce Król ma ogłosić nowych Ministrów; wybor jego padł, iak słyhać, na osoby oświeceniem i gorliwością o dobro powszechne znakomite, bez różnicy do iakiey strony przed rewolucyą należały; tak więc w radzie Monarszey zmieszani zasiadać będą przyjaciele Karola 4 i Ferdynanda 7; z ostatnich liczby X. Infantado i Kanonik Escoiquitz pierwsze urzędy zabiorą.

Do Genui i odnogi Spezzia z Toulonu wysła i pomyślnie trafiła dość liczna flotta bez żadney przeszkody od Anglików, którzy gdzie teraz potęgę swoją zgromadzili niewiadomo. Port Spezzia dziś zwrócił ku sobie uwagę rządu Francuzkiego; dawni panowie Genuńczykowie nie w nim nie robili, ponieważ nie mieli sił morskich; nowy pan łożąc summy wielkie, łatwo tam zrobi wygodne stanowisko na tysiąc wojennych okrętów; kilka tysięcy rozmaitego rzemieślnika już tam posłano.

Marszałek Lannes otrzymał tytuł X. Montebello. W Constantinopolu przypadek następujący wzruszył spokojność, Hassan kommandant zamku Magiar idzie do namiestnika Agi Jańczarów, sprawcy rewolucyi przeszłoroczney, i niedawno złożenia z urzędu Kaimakana; imieniem Sultana rozkazując udać się na wygnanie; stało się, tegoż czasu uczniowie prawa i religii Tureckiej bunt przeciw Mustemu podnieśli. Jańczarowie porządek przywrócili; obrażeni zniewagą swemu wodzowi wyrządzoną szturmują zamek Hassana i biorą, niemało ludzi z obu stron zabitych i ranionych liczono. Wkrótce potem uyrzano w stolicy głowę utkwioną Hassana i Tebdila dozorcę policyi, który z buntownikiem związku miał tajemne.

COPENHAGA d. 28 czerwca. Zapełnie potwierdziła się wiadomość o ustąpieniu wojsk Szwedzkich z Norwegii; wodzowie nasi w pogoni zabrali G. Armfeldt Officyerów 31, żołnierzy 340, 4 działa, z małą klęską ludu swojego. Słyhać iż G. Angielski Moore odebrał na koniec z Londynu rozkaz, ażeby wtargnął do Norwegii; ten więc uprzedzając przyście swoje, miał pisać do kommanderującego X. Krystyana, domagając się ażeby cała Norwegia natychmiast orężowi Brytańskiemu poddana była. Lecz wódz Duński posłańca aresztował, odpowiedzi nie dał, sam czyni przyzwolitą gotowość do odparcia nieprzyjaciół. Regimenta Hiszpańskie pod murami naszymi obozujące zachowują karność im zwyczajną, równie iak w Fionii; całe wojsko zostające pod kommandą Margrabiego La Romana, uznawszy nowego Króla Józefa, przez Marszałka Bernadotte onemu przesyła powinszowanie, z oświadczeniem hołdu i wierności.